

## Gorzko mi – Teresa Tutinas

Na weselu naszym były tłumy,  
w życiu jak do tańca z tobą szłam,  
aż tu nagle Cygan grajek umilkł  
I ktoś krzyknął:  
– Gorzko, gorzko nam!

Szampana nalej mi,  
goryczy zniknie smak,  
panowie, wy umiecie bawić tak  
Niech popłyną słodsze łyżki,  
niech zaśpiewa bielszy ptak,  
przetańczonych dni niech nie będzie  
w życiu brak

Nieprzytomna byłam i bogata,  
prowadziłeś mnie do nieba bram,  
aż tu nagle w samym środku lata  
powiedziałeś:  
– Gorzko, gorzko nam!

Szampana nalej mi,  
goryczy zniknie smak,  
panowie, wy umiecie bawić tak  
Ech, szampana nalej mi  
i wypijmy aż do dna  
za dobre dni, za głupie serca dwa  
Ech, szampana nalej mi  
i wypijmy aż do dna  
za dobre dni, za głupie serca dwa

Może to, że ciebie przy mnie nie ma,  
dało mi niejeden szczęścia gram,  
ale mnie odwiedza stary temat,  
tamta śpiewka:  
– Gorzko, gorzko nam!

Szampana nalej mi,  
bo na tej szklanki dnie  
są moje sny, te dobre, nie te złe  
Ech, szampana nalej mi  
i wypijmy aż do dna  
za dobre sny, za głupie serca dwa  
Ech, szampana nalej mi  
i wypijmy aż do dna  
za dobre sny, za głupie serca dwa



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych